

Jan Załęski

Czy kobiety powinny milczeć w Kościele? : (1 Kor 14, 34-35)

Collectanea Theologica 67/4, 5-20

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN ZAŁĘSKI, WARSZAWA

**CZY KOBIETY POWINNY MILCZEĆ W KOŚCIELE?
(1 Kor 14,34-35)**

Pytanie postawione w tytule artykułu jest bardzo aktualne i bardzo trudne zarazem. Tekst 1 Kor 14,34-35 należy do najbardziej spornych tekstów Nowego Testamentu¹. Trudność dotyczy nie tylko treści, ale także ustalenia początku i końca jednostki, która podejmuje problematykę postawy kobiet w Kościele oraz autentyczności wyżej wspomnianego fragmentu. Odczytaniem treści zajmiemy się po ustaleniu kontekstu i autentyczności interesującego nas tekstu.

1. Kontekst 1 Kor 14,34-35

Chodzi o odpowiedź na pytanie, czy nauka o nakazie milczenia kobiet w pierwotnym Kościele zaczyna się w 1 Kor 14,33b czy też może już w 14,33a, bądź dopiero w 1 Kor 14,34, a kończy się w 1 Kor 14,35 lub dopiero w 1 Kor 14,36? Odpowiedź wcale nie jest prosta. Za każdą z tych możliwości przemawiają jakieś argumenty i stąd znajdujemy wśród teologów zwolenników każdej z nich. Jest kilka racji, żeby nakaz milczenia kobiet w Kościele ograniczyć do 1 Kor 14,34-35. Po pierwsze, unika się w ten sposób – zdaniem zwolenników tej teorii – niezręczności w tekście greckim, gdzie wyrażenie *ἐν ταῖς ἐκκλησίαις* w w. 34 a następuje po identycznym wyrażeniu w w. 33b z dodatkiem przymiotnika „we wszystkich” (*ἐν πάσαις ταῖς ἐκκλησίαις*). Wprawdzie w języku polskim można by tego powtórzenia uniknąć, tłumacząc raz rzeczownik *ἐκκλησία* przez zgromadzenie, a innym razem przez

¹ N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus? (Forschung zur Bibel 68)*, Würzburg 1992,109: „Dieser vielumstrittene Passus... steht im Widerspruch mit 11,2ff”; F. Lang, *Die Briefe an die Korinther (Das Neue Testament Deutsch 7)*, Göttingen-Zürich 1986,199: „...was die umstrittenen Verse inhaltlich aussagen”; D. J. Nadeau, *Le problème des femmes en 1 Co 14/33b-35*, EThR 69,1(1994)63: „Ce texte pose problème”.

kościół, ale nie da się tego zrobić w tekście oryginalnym. W ten sposób wyrażenie z 1 Kor 14,33b dotyczyłoby treści w. 14,33a, a dopiero w. 14,34 odnosiłby to wyrażenie do kobiet².

Po drugie, gdyby przyjąć, że polecenie milczenia dla kobiet zaczyna się od 1 Kor 14,34, wówczas zdanie zaczynałoby się podmiotem „kobiety” (γυναῖκες), podobnie jak to ma miejsce w tzw. kodeksach rodzinnych (Ef 5,22.25; 6,1–5; Kol 3,18–22; 1 P 3,1–7)³. Po trzecie wreszcie, w niektórych manuskryptach ów dwuwiersz (1 Kor 14, 34–35) następuje dopiero po 1 Kor 14,40 (D(06) z VI w., F i G z IX w., starołacińskie, jedna wersja Vulgaty, minuskuł 88 z XII w., Ambrozjaster z IV w. i Sedulius Scotus z IX w. w swoich komentarzach)⁴. Jest rzeczą oczywistą dla zwolenników tej teorii, że polecenie, o którym jest mowa w 1 Kor 14,34, kończy się na 1 Kor 14,35. Tak więc te dwa wiersze stanowią odrębną jednostkę tematyczną.

Większość jednak uczonych opowiada się za nieco szerszym kontekstem dla interesującego nas dwuwiersza i jego początek dostrzega w 1 Kor 14,33b, a koniec w 1 Kor 14,36 na co wskazują już tytuły ich artykułów bądź rozdziałów czy paragrafów ich książek⁵. Nie brak też i takich, którzy wprawdzie początek dostrzegają w 1 Kor 14,33b, ale zakończenie tej perykopy widzą w 1 Kor 14,35⁶. Można

² C. K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, London 1968, 330; A. Robertson – A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary on the First Epistle of St. Paul to the Corinthians*, Edinburgh 1929, 32; J. Murphy–O'Connor, *Interpolations in 1 Corinthians*, CBQ 48(1986)90; por. także A. Rowe, *Silence and the Christian Women of Corinth: an Examination of 1 Corinthians 14,33b–36*, CV 33(1990)41.

³ A. Robertson – A. Plummer, *dz. cyt.*, 324; A. Rowe, *art. cyt.*, 41.

⁴ A. Rowe, *art. cyt.*, 41i 51; K. Romaniuk, *Św. Paweł o kobietach*, Warszawa 1995,33; N. M. Flanagan – E. H. Snyder, *Did Paul put down Women in 1 Cor 14,34–36*, BTB 11(1981)10; P. B. Payne, *Fuldensis, Sigla for Variants in Vaticanus, and 1 Cor 14,34–35*, NTS 41,2(1995)240–262.

⁵ A. Rowe, *art. cyt.*, 41n; N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 109 i 121n; D. W. Odell – Scott, *Let the Women Speak in Church. An Egalitarian Interpretation of 1 Cor 14,33–36*, BTB 13,3(1983)90–93; F. Lang, *dz. cyt.*, 199n; Chr Wolff, *Der erste Brief des Paulus an die Korinther II, 8–16 (Theologischer Kommentar zum Neuen Testament 7/2)*, Berlin 1982, 140; A. Strobel, *Der 1. Brief an die Korinther* (Züricher Bibelkommentare 6/1), Zrich 1989, 222n; F–J. Ortkenmper, *1 Korintherbrief* (Stuttgarter Kleiner Kommenatr NT 7), Stuttgart 1993, 139n; D. C. Arichea, *The Silence of Women in the Church. Theology in 1 Corinthians 14,33b–36*, BibTrans 46,1(1995)101–112.

⁶ H. W. House, *A Biblical View of Women in the Ministry. The Speaking of Women and the Prohibition of Law*, BSc 145,579(1988)301; D. J. Nadeau, *art. cyt.*,

wreszcie znaleźć i takich, którzy dostrzegają cały problem w 1 Kor 14,34–36⁷. Najszerzej natomiast podejmuje – zdaniem niektórych uczonych – ten problem fragment 1 Kor 14,33a–37, ponieważ właśnie 14,37 reasumuje dyskusję na temat kobiet w Kościele rozpoczętą w 1 Kor 14,33a⁸.

Próbując ustosunkować się do tych opinii, zacznijmy od ustalenia początku interesującego nas fragmentu. Otóż ową niezręczność tekstu, o której wyżej wspomnieliśmy, można wyjaśnić różnym zastosowaniem terminu *ἐκκλησίαι* w zamierzeniu Pawła. Używając tego pojęcia w 1 Kor 14,33b miał na myśli inne kościoły, czemu zresztą dał wyraz przez dodanie przymiotnika „wszystkie”. Natomiast w 1 Kor 14,34 miałyby na myśli Kościoły w Koryncie. Rozróżnienie to jest tym bardziej uzasadnione, że Paweł używa tego terminu na oznaczenie spotkań chrześcijan razem⁹. Tak więc Paweł chciałby przez to powiedzieć, że praktyka Kościoła korynckiego powinna się zgadzać z praktykami innych kościołów¹⁰. Także argument A. Robertsona i A. Plummera, że podmiot „kobiety” zaczyna w tekstach przez nich podanych zawsze nową sekcję właśnie od podmiotu nie całkowicie jest przekonujący, bowiem w Ef 5,21–33 nowa sekcja zaczyna się od czasownika „bądźcie poddani”, a „kobiety” w Ef 5,22 jako podmiot jest zależny od tego czasownika w formie partycypialnej. Orzeczenie do tego podmiotu w Ef 5,22 jest zaznaczone tylko w aparacie krytycznym. W każdym razie trudno byłoby udowodnić, że Paweł rzeczywiście stale tak właśnie zaczyna nową partię materiału¹¹. Wreszcie argument, że interesujący nas dwuwiersz występuje na końcu rozdziału nie jest nie do obalenia choćby z tego względu, że występuje on tylko w kilku kodeksach grupy zachodniej o mniejszym znaczeniu i późniejszego pochodzenia, a ponadto według zasad krytyki tekstu lekcja trudniejsza ma pierwszeństwo przed łatwiejszą, z czego można wnioskować później-

63; J. R u e f, *Paul's First Letter to Corinth* (Pelican NT Commentaries), Harmondsworth 1971, 154–155; J. H é r r i n g, *The First Epistle of St. Paul to the Corinthians* (tł. z francuskiego), Epworth, London 1962, 154–155.

⁷ C. T. C a i g, *The First Epistle to The Corinthians*, Nashville 1953, 212.

⁸ H. C o n z e l m a n n, *1 Corinthians* (tł. z niem.), Philadelphia 1974, 246.

⁹ A. R o w e, *art. cyt.*, 41n; por. F. F. B r u c e, *1 and 2 Corinthians*, London 1971, 135; R. B a n k s, *Paul's Idea of Community*, Exeter, 1980, 36 i 41.

¹⁰ A. R o w e, *art. cyt.*, 42.

¹¹ *Tamże*.

szą chęć poprawienia pierwotnie trudniejszego tekstu¹². Pozostaje więc przyjęć jako najbardziej prawdopodobny początek dla zakazu przemawiania kobiet 1 Kor 14,33b.

Pozostaje teraz ustalić najwłaściwsze zakończenie naszego fragmentu. Otóż za większością uczonych przyjąć trzeba 1 Kor 14,36 jako najbardziej właściwe zakończenie dla nakazu miczenia kobiet w Kościele. Przemawia za tym zakończenie w. 1 Kor 14,36: „Albo czy tylko do was [mężczyzn] przyszło”, które jest niejako kontrastowo nastawione do 1 Kor 14,33b, czego zdają się nie dostrzegać zwolennicy zakończenia interesującego nas fragmentu na w. 35 lub 37¹³.

2. Autentyczność 1 Kor 14,34-35

Także w tej kwestii panuje rozbieżność poglądów wśród współczesnych uczonych. Zdaniem jednych 1 Kor 14,34–35 jest autentyczny, zdaniem innych jest to późniejszy dodatek. Przyjrzyjmy się argumentacji zwolenników nieautentyczności interesującego nas fragmentu. Jednym z argumentów jest sprzeczność wypowiedzi Pawła w 1 Kor 14,34–35 z nieco wcześniejszym pozwoleniem kobietom na modlitwę w Kościele. W 1 Kor 11,5 bowiem Paweł stwierdza: „Każda zaś kobieta, modląc się lub prorokując z odkrytą głową, hańbi swoją głowę...”. Na podstawie tego ostatniego tekstu wolno wnosić, że Paweł nie tyle sprzeciwia się modlitwie czy prorokowaniu kobiety, ile raczej temu, żeby nie czyniła tego z odkrytą głową (por. 1 Kor 11,13)). Nasuwa się niewątpliwie pytanie, skąd taka zmiana stanowiska w ramach tego samego pisma? Innym argumentem jest twierdzenie, że interesujący nas dwuwiersz zakłóca kontekst rozdziału 14, który jest poświęcony zasadom korzystania z darów Ducha Świętego, zwłaszcza z daru języka i prorokowania. 1 Kor 14,33b–36 przerywa ten temat, który ponownie podejmuje 1 Kor 14,37. Kolejna racja to trudność zrozumienia, dlaczego Paweł

¹² K. Romaniuk, *dz. cyt.*, 33.

¹³ Zob. przypis 5; por. także N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 109; L. Oberlinner, *Kommentar zum ersten Timotheusbrief* (HerdersTKNT XI/2,1), Freiburg–Basel–Wien 1994, 94; R. Schnackenburg, *Die sittliche Botschaft des Neuen Testaments*, t I: *von Jesus zur Urkirche* (Herders TKNT. Supplementband I), Freiburg–Basel–Wien 1986, 249; N. Baumert, *Frau und Mann bei Paulus. Überwindung eines Miverständnisses*, Würzburg 1992, 178–180.

odwołuje się do Prawa (1 Kor 14,34: „jak to Prawo nakazuje”). I wreszcie ostatni argument zwolenników nieautentyczności 1 Kor 14,34–35 to podobieństwo tego polecenia z 1 Tm 2,11n (1 Tm 2,12: „Nauczać zaś kobiecie nie pozwalam...”)¹⁴. Nie bardzo natomiast wiadomo, do zwolenników jakiej tendencji zaliczyć D. W. Odell-Scotta, który skoncentrował się w swoim krótkim artykule na partykule I (albo), rozpoczynającej w. 36. Jest on przekonany, że 14,36 nie może odnosić się do tego, co go poprzedza, ponieważ owa partykuła nadaje szczególną moc negatywną dwom zdaniom pytajnym we wspomnianym wierszu. Nie wypowiada się natomiast wprost na temat autentyczności lub nieautentyczności interesującego nas dwuwiersza, choć zdaje się lekko sugerować tę drugą możliwość¹⁵.

Zwolennicy nieautentyczności interesującego nas tekstu różnią się w ocenie, kiedy on mógł być dołączony do tekstu 1 Kor. Jedni twierdzą, że miało to miejsce już po sporządzeniu Corpus Paulinum, a więc na przełomie I i II stulecia. Sugeruje się jednocześnie, że liberalna postawa Pawła stworzyła problemy tym, dla których 1 Kor 14,34–35 i 1 Kor 11,2–16 były przeznaczone¹⁶. Inni są zdania, że mógł on powstać jako wynik sporów z poglądem montanistów na rolę kobiety¹⁷. Z kolei W. Munro jest zdania, że 1 Kor 14,34–35 należy do warstwy pastoralnej, która została dodana znacznie później do

¹⁴ R. Scroggs, *Paul and the Eschatological Woman*, JAAR 40(1970)283–303, zwł. 284; por. także A. Rowe, *art. cyt.*, 44; E. Schweizer, *The Service of Worship: An Exposition of 1 Cor 14*, Interpr 13,1(1960)402–403 uw. 12; F.-J. Ort Kemper, *dz. cyt.*, 140; F. Lang, *dz. cyt.*, 199; A. Strobel, *dz. cyt.*, 223; J. Murphy-O'Connor, *art. cyt.*, 9; R. Schnackenburg, *dz. cyt.*, 249; L. Oberlinner, *dz. cyt.*, 94; V. Hasler, *Die befreite Frau bei Paulus. Perspektiven und Bilanz* (Theologische Studien 139), Zürich 1993, 43; M. Watson, *Reconstructing the other Half of the TeTelephone Conversation*, AusBibRev 40(1992)61; P. B. Payne, *art. cyt.*, 240. Ten ostatni autor pokazuje na podstawie braku tego fragmentu w kodeksie z Fuldy i Watykańskim, że 1 Kor 14,34–35 jest interpolacją. Oto jego słowa: „...was an interpolation – s. 240).

¹⁵ D. W. Odell-Scott, *art. cyt.*, 90–93. Tak to wyraża na s 91: „It is my contention, that the I which introduces 1 Cor 14,36 declares that vv.33b–35 are to be emphatically refuted by the two-fold rhetorical query of v. 36”.

¹⁶ G. W. Tromph, *On Attitudes toward Women in Paul and Paulinist Literature: 1 Cor 11,3–16 and its Context*, CBQ 42,2(1980)196–215, zwł. 212–213; por. A. Rowe, *art. cyt.*, 44.

¹⁷ J. A. Diaz, *Restriccion en algunos textos paulinos de las reivindicaciones de la mujer en la Iglesia*, BE 50,192(1975)77–93 (ocena tego u S. J. Marrow, NTA 20(1976)45); A. Rowe, *art. cyt.*, 44.

Corpus Paulinum i Pierwszego Listu Piotra, być może nawet dopiero około 150 r.¹⁸

Nie brak jednak jeszcze dziś zwolenników Pawłowego autorstwa tego tekstu. Jednym z argumentów za jego autentycznością jest to, że jest on dobrze poświadczony w rękopisach. Są wprawdzie niektóre rękopisy – o czym wspomnieliśmy wyżej – które umieszczają interesujący nas dwuwiersz na końcu 14 rozdziału, a więc w nieco innym miejscu, ale one także w końcu poświadczają jego istnienie, a ich przesunięcie można wytłumaczyć chęcią ułatwienia lepszego zrozumienia tekstu następnym pokoleniom. Wiadomo zaś, że w krytyce tekstu obowiązuje zasada pierwszeństwa dla lekcji trudniejszej¹⁹. Niekiedy zwraca się uwagę na obecność w Pierwszym Liście do Koryntian cytatów z listu pisanego przez Koryntian do Pawła, co najczęściej, choć niekoniecznie zawsze, jest sygnalizowane przez greckie wyrażenie *περὶ δέ* (1 Kor 7,1. 25; 8,1; 12,1; 16,1)²⁰. Propozycja ta pojawiła się już w 1935 r. u I. Robinsa i znalazła zwolenników wśród wielu współczesnych uczonych²¹. Właśnie interesujący nas tekst miałby być dalszym przykładem takiego cytatu z listu Koryntian do Pawła. Byłby więc ten tekst przynajmniej w tym sensie Pawłowy, że on go do swojego listu wprowadził. Za autentycznością naszego fragmentu opowiedziała się w ostatnich latach E. Schssler-Fiorenza, zwolenniczka teologii feministycznej. Nie dostrzega ona żadnej sprzeczności między 1 Kor 11,5 a 1 Kor 14,34–35, ponieważ w 1 Kor 11,5 Paweł

¹⁸ W. M u n r o, *Authority in Paul and: the Identification of Pastoral Stratum in the Pauline Corpus and 1 Peter*, Cambridge 1983, 138; ta sama, *Women, Text and the Canon: The Strange Case of 1 Corinthians 14,34–35*, BTB 18,1(1988)26–31. Autorka nie zgadza się w drugim cytowanym tu artykule z przedstawicielkami teologii feministycznej, według których 1 Kor 14,34–35 jest tekstem Pawłowym.

¹⁹ K. R o m a n i u k, *dz. cyt.*, 33; C. K. B a r r e t t, *dz. cyt.*, 330; D. J. N a d e a u, *art. cyt.* 64–65.

²⁰ J. H u r d, *The Origin of 1 Corinthians*, London 1965, 90–92; C. K. B a r r e t t, *dz. cyt.*, 154.

²¹ I. R o b i n s, *St Paul and the Ministry of Women*, ExT 44(1935)186; G. R. O s b o r n e, *Hermeneutics and Women in Church*, JETS 20,4(1977)345; D. R. P a p e, *In Search of God's Ideal Woman*, Illinois 1976, 140; N. M. F l a n a g a n – E. H. S n y d e r, *Did Paul Put down Women in 1 Cor 14,34–36?*, BTB 11(1981)11. Pewną odmianę tej opinii przedstawia D. C. A r i c h e a, według którego w 1 Kor 14,36 Paweł nie zgadza się z podobną praktyką w kościele korynckim (*art. cyt.*, 107). Sam tekst postrzega jednak jako interpolację; por. także podobną opinię u N. M. F l a n a g a n – E. H. S n y d e r, *art. cyt.*, 11n.

zwraca się do niezamężnych kobiet, a w 1 Kor 14,34–35 – do mężatek²².

Nie jest łatwo – jeżeli nie wręcz niemożliwe – o definitywne rozstrzygnięcie kwestii autentyczności tego fragmentu. Jak przedstawiliśmy to wyżej, argumenty są po obu stronach. Niekoniecznie jednak musi to być tekst nie-Pawłowy. Jedną z niemałych trudności w zaakceptowaniu autentyczności 1 Kor 14,34–35 stanowi zmiana stanowiska Pawła w tym samym liście w stosunku do roli kobiety w Kościele. Nie uda się pewnie znaleźć zadowolającej wszystkich odpowiedzi na tę wątpliwość. Jedną z prób rozwiązania tej trudności jest przypuszczenie, że zakaz przemawiania dotyczył jedynie korzystania z daru języków²³.

3. Egzegeza 1 Kor 14, 34-35

1 Kor 14, 34 rozpoczyna się od rzeczownika poprzedzonego rodzajnikiem. Rodzajnik może mieć zastosowanie generyczne (rodzajowe) lub ogólne, bądź też indywidualne lub szczególne. To ostatnie znaczenie bywa też nazywane anaforycznym zastosowaniem, ponieważ dotyczy osób lub rzeczy już znanych, bądź tych, o których się sądzi, że są znane²⁴. Można więc powiedzieć, że rzeczownik „kobiety” z rodzajnikiem (*αἱ γυναῖκες*) może mieć znaczenie ogólne: kobiet w ogóle, lub szczególne: dobrze znanej grupy kobiet. Inaczej mówiąc, ternin *γυνή* może oznaczać stan kobiecy w odróżnieniu od męskiego lub żonę w odróżnieniu od męża. Przykład tego rodzaju rozróżnienia możemy znaleźć w 7 rozdziale Pierwszego Listu do Koryntian²⁵. Nasuwa się więc pytanie, o jakiego rodzaju kobietach mówił Paweł?. Zwolennicy interpretacji tego

²² E. Schüssler-Fiorenza, *In Memory of Her*, New York 1983, 230–233; ta sama, *Women in pre-Pauline and Pauline Churches*, USQR 33(1978)161; por. także A. C. Wire, *The Corinthians Women Prophets: A Reconstruction through Paul's Rhetoric*, Minneapolis 1990, 150–151. Podobnie N. Baumert nie dostrzega sprzeczności między 1 Kor 11,2–16 a 1 Kor 14,33–36, choć inaczej argumentuje i ostatecznie skłania się do Pawłowego autorstwa interesującego nas tekstu (*Antifeminismus bei Paulus?*, 128).

²³ K. Romaniuk, *dz. cyt.*, 33.

²⁴ F. Blass – A. Debrunner, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, Göttingen 1979¹⁵, 202.

²⁵ A. Rowe, *art. cyt.*, 58; A. Oepke, TWNT I, 776.

terminu odnośnie do kobiet zamężnych odwołują się – jak już wyżej wspomniano – do braku sprzeczności przy takim rozumieniu interesującego nas tekstu z 1 Kor 11,2–16, gdzie miałby Paweł na uwadze kobiety niezamężne²⁶. Do podobnego wniosku, choć na podstawie nieco innego rozumowania, dochodzi B. D. Chilton, którego zdaniem rodzajnik określony wskazuje na odrębną grupę kobiet powszechnie znaną Pawłowi i czytelnikom jego listu, aczkolwiek nie wspomina o kobietach zamężnych czy niezamężnych. Jest skłonny przychylić się do tej grupy kobiet, które swoją gadatliwością raczej zaciemniały, niż podkreślały słowo Boże²⁷.

Przeciwno rozumieniu tego terminu w zawężonym sensie, tzn. do ściśle określonej grupy kobiet, przemawia fakt, że autor Pierwszego Listu do Koryntian zwraca się do kobiet w kontekście generalnego stwierdzenia „jak we wszystkich zgromadzeniach” (14,33b). Ponadto słusznie zwraca się uwagę, że co najmniej dziwne byłoby stanowisko Pawła, który pozwalałby na mówienie w Kościele kobietom młodszym, a nieco starszym, ale zamężnym miałby zabraniać²⁸. Wprawdzie koniec w. 35: „niech zapytają swoich mężów” zdaje się sugerować, że chodzi o mężatki, ale początek tego samego wiersza ze spójnikiem zdania warunkowego (εἰ δέ) ma zdaniem F. L. Godeta wskazywać na krok dalej w rozumowaniu, a mianowicie, że to, co Koryntianie mogli brać jako wyjątek od reguły, nie znajduje pochwały u Pawła²⁹. N. Baumert zwraca uwagę na to, że także niezamężne kobiety należą do „domu” i mogą pytać swoich ojców czy braci. Można to w szerszym znaczeniu odnieść do „ich mężów”. One też mają przecież kogo zapytać w domu z jednej strony, a z drugiej strony też chcą mówić. Nie ma więc powodu, by przyznawać im większe prawo. Trzeba chyba opowiedzieć się za odniesieniem tego wyrażenia do kobiet w ogóle³⁰.

²⁶ Do zwolenników tej interpretacji zaliczyć trzeba także A. R o w e ' a. Oto jego słowa: „It is therefore probably the wives of Christian husbands who are Paul's concern in these verses (art. cyt., 59).

²⁷ B. D. Chilton, *Opening the Book: Biblical Warrants for the Ordination of Women*, Modern Churchman 20(1977)34.

²⁸ J. B. Hurley, *Man and Woman in Biblical Perspective*, Leicester 1981, 187; W. A. Grudem, *The Gift of Prophecy in 1 Corinthians*, Maryland 1982, 247–248.

²⁹ F. L. Godet, *Commentary on the First Corinthians*, Grand Rapids 1977 (przedruk z 1887 r.), 740.

³⁰ N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 125; K. R o m a n i u k, dz. cyt., 34; H. W., House, *The Speaking of Women and the Prohibition of the Law*, BSc 145,579(1988)309.

Kolejnym rzeczownikiem domagającym się wyjaśnienia jest termin *ἐκκλησία*, występujący aż trzykrotnie w 1 Kor 14,33b–35. Chodzi o odpowiedź na pytanie, czy zawsze przybiera on jednakowe znaczenie, czy też może ma jakieś odcienie znaczeniowe? Albo jeszcze inaczej mówiąc, czy ma on znaczenie abstrakcyjne czy raczej konkretne? Czy dotyczy tylko kościoła w Koryncie, czy też ma wartość ponadlokalną? Wychodząc z założenia, że interesujący nas tekst jest późniejszym dodatkiem, V. Hasler proponuje następujące wyjaśnienie znanego nam pojęcia *ἐκκλησιῶν* 1 Kor 14,33b–36: otóż dokonano tu dwóch poprawek pierwotnego tekstu. Najpierw dokonano uzupełnienia w w. 34 na wzór w. 35, gdzie czytamy, że kobiecie „nie wypada przemawiać na zgromadzeniu” i dołączono w w. 34 termin *ἐν ἐκκλησίᾳ*. Z kolei ktoś inny przepisując później ten tekst nie zauważył w w. 35 terminów *ἐκκλησία* i *οἶκος*, a wyrażenie w w. 34 *ἐν ταῖς ἐκκλησίαις* zrozumiał jako skróconą tautologię wyrażenia *ἐν ἐκκλησίαις* w. 33b i napisał także to samo wyrażenie w całości w w. 34³¹. Jest w tej interpretacji wiele domysłów przy próbie rekonstrukcji pierwotnego tekstu, nie mających uzasadnienia w krytyce tekstu, a ponadto nie daje ona odpowiedzi na postawione wyżej pytania, które pojawiają się przy czytaniu znanego nam w obecnej wersji tekstu.

Z kolei N. Baumert rozróżnia aż trzy znaczenia tego terminu w interesującym nas tekście: w w. 33b miałby on znaczenie kościoła jako stowarzyszenia („Gemeinde als Körperschaft”), w w. 34 a – zgromadzenia kościelnego w sensie np. dzisiejszej rady parafialnej (Gemeindeversammlung) i wreszcie abstrakcyjne (in Versammlung) – „na zgromadzeniu”, co miałoby odpowiadać znaczeniu „publicznie” (öffentlich)³². Warto przy tym zauważyć, że w w. 33b i 34a rzeczownik ten pojawia się z rodzajnikiem i w liczbie mnogiej, a w w. 35 bez rodzajnika i w liczbie pojedynczej. Nasuwa się z konieczności pytanie, czy może to mieć jakieś znaczenie, czy też przypadkowo tak występuje? Najpierw zauważmy, że dwukrotne powtórzenie wyrażenia *ἐν ταῖς ἐκκλησίαις* dało okazję do rozdzielenia tych dwóch zdań³³,

³¹ V. Hasler, *dz. cyt.*, 40.

³² N. Baumert, *Frau und Mann bei Paulus*, 179; por. także o wiele bardziej szczegółowe rozważania na ten temat u N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 113–121, a zwł. 122n.

³³ J. Murphy-O'Connor, *art. cyt.*, 90.

choć treściowo w. 34 kontynuuje myśl w. 33b³⁴. Wprawdzie według K. L. Schmidta nie można mówić o różnicy między użyciem interesującego nas rzeczownika z rodzajnikiem czy bez rodzajnika, ale – jak zaznacza N. Baumert – nie ma on racji, bowiem przy dokładniejszym czytaniu okazuje się, że Paweł świadomie umieszcza lub opuszcza rodzajnik i ilustruje to kilkoma przykładami, gdzie rzeczownik *ἐκκλησία* z rodzajnikiem oznacza coś konkretnego: np. w 1 Kor 6,4 Paweł zwraca się do konkretnych członków obecnych na zgromadzeniu (por. także 1 Kor 12,28). Podobnie opuszczenie rodzajnika jest u Pawła uzasadnione: np. w 2 Kor 8,23 oznacza to wysłanników kościołów, ale nie wszystkich, lecz tylko niektórych; natomiast w 1 Kor 11,8 oznacza ten rzeczownik bez rodzajnika oficjalne, jakościowe zgromadzenie.

Trzykrotnie występuje w 14 rozdziale 1 Kor interesujący nas rzeczownik w liczbie pojedynczej (w. 19, 28 i 35) i za każdym razem podkreśla autor aktualność tego, co się dokonuje. W 1 Kor 14,19 chodzi o mówienie w trakcie zebrania, w 1 Kor 14,28 korzystający z darów języka powinni milczeć publicznie (in Öffentlichkeit), jeżeli nie ma tłumacza i w 1 Kor 14,35 nie wypada kobiecie przemawiać na zgromadzeniu, tzn. jeżeli jest to zgromadzenie oficjalne, publiczne (in der Öffentlichkeit einer offiziellen Versammlung). Tak więc nie tyle chodzi w 1 Kor 14,35 – zdaniem N. Baumerta – o konkretne zgromadzenie, ile o zaakcentowanie tego, co się dokonuje. Dotyczy to bowiem nie tylko chrześcijańskich zgromadzeń, lecz także ogólnego odczucia Greków, gdziekolwiek ludzie gromadzą się w większej liczbie³⁵.

Reasumując można chyba powiedzieć, że na wszystkich tego rodzaju zgromadzeniach kobiecie nie wolno było zabierać głosu³⁶, choć nie da się wykluczyć, że w 1 Kor 14,33b, a więc z rodzajnikiem i w liczbie mnogiej miałyby autor na myśli inne kościoły, co zresztą podkreśla przymiotnik „wszystkie”, natomiast w 14 34a – kościół koryncki³⁷. Z kolei w 14,35, gdzie pojawia się abstrakcyjne pojęcie „na zgromadzeniu”, wzywa autor listu do podobnej praktyki na

³⁴ Np. G. Dautzenberg, *Urchristliche Prophetie. Ihre Erforschung, ihre Voraussetzungen im Judentum und ihre Struktur im ersten Korintherbrief*, Stuttgart 1975, 262 uw. 22; N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 121n.

³⁵ N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 114–116.

³⁶ N. Baumert, *Frau und Mann bei Paulus*, 179.

³⁷ Zob przypis 9.

wszystkich zgromadzeniach. N. Baumert interpretuje „zgromadzenie” w 14,34n w znaczeniu zgromadzeń, na których odbywają się narady, a nie modlitwy, a więc chodziłoby o zabieranie głosu z prawem współdecydowania i z tego były wyłączone kobiety³⁸.

Paweł używa dla zakazu mówienia kobietom w 14,34 i 35 raz czasownika *στυάω*, a dwa razy *λαλέω* w z przeczeniem „nie” i w ich uzasadnieniu odwołuje się do Prawa i obowiązku podporządkowania się jemu. Zdaniem jednych odwołanie się do Prawa nawiązuje do Rdz 3,16³⁹, zdaniem innych nie można mówić o takim odniesieniu, ponieważ w tym tekście nie ma mowy o milczeniu kobiety, ani o zgromadzeniu, a tylko o podporządkowaniu się mężczyźnie⁴⁰. Trzeba tu raczej mówić o odwołaniu się autora Pierwszego Listu do Koryntian do judaistycznej tradycji, według której kobiecie nie wolno było przemawiać na zgromadzeniach w synagodze⁴¹. Warto jeszcze zwrócić uwagę na dwa czasowniki wyrażające poddanie się, posłuszeństwo: *ἐπιτρέπω* i *ὑποτάσσω*. Obydwa wyrażają tę samą ideę. Większy jednak problem nasuwa się przy drugim czasowniku. Chodzi o to, komu mają być poddane kobiety – Prawu czy mężom? Bliskość tego czasownika wobec Prawa przemawia za ich poddaniem się jemu, mimo że formalnie w Prawie takiego nakazu nie ma. Niekiedy jednak prawo zwyczajowe uważano za Prawo Biblii⁴².

Nie ulega wątpliwości, że dwa nieco wcześniej wspomniane czasowniki mają w naszym fragmencie kluczowe znaczenie. Jest też jasne, że pierwszy z nich zawiera w sobie nakaz a drugi zakaz. Wprawdzie czasownik *στυάω* może mieć – jak twierdzi A. Rowe – różne znaczenia, kiedy występuje, jak w naszym przypadku, w znaczeniu nieprzechodnim (nic nie mówić, przerwać mówienie, stać się milczącym od pewnego momentu, zachować coś w tajem-

³⁸ N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 122n.

³⁹ A. Strobel, *dz. cyt.*, 224; F. Lang, *dz. cyt.*, 199; F. F. Bruce, *dz. cyt.*, 136.

⁴⁰ F.-J. Ortkemper, *dz. cyt.*, 139; V. Hasler, *dz. cyt.*, 41; Chr. Wolff, *dz. cyt.*, 144.

⁴¹ H. W. House, *art. cyt.*, 303; J. Nadeau widzi tu raczej odwołanie się do przykazań Bożych jako prawa (*art. cyt.*, 64); N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 127: „... ist keine Forderung der Schrift selbst, sondern in der jdischen Tradition vorgegeben”; por. także N. Baumert, *Frau und Mann bei Paulus*, 179; A. Strobel, *dz. cyt.*, 224; A. Rowe, *art. cyt.*, 47.

⁴² N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 125nn; por. także A. Rowe, *art. cyt.*, 65n.

nicy), ale nabiera on zawsze konkretnego znaczenia w kontekście⁴³. W. A. Grudem przebadał użycie tego czasownika w tekstach NT i doszedł do wniosku, że nigdy nie oznacza on totalnego milczenia w jakiegokolwiek mowie czy w jakimkolwiek czasie. Zawsze kontekst określa ograniczenie zamierzonego milczenia. Niekiedy jest to rodzaj czasowego ograniczenia, jak np. w 1 Kor 14,30: kiedy jeden mówi, ktoś inny powinien milczeć; innym razem, jak np. w 1 Kor 14,28, nakaz milczenia dotyczy sposobu mówienia: powinien zamilknąć, „niech mówi sobie samemu i Bogu”⁴⁴. Różna możliwość znaczeniowa tego terminu i absolutny styl nakazu razem wzięte sprawiają, że w 1 Kor 14,34 mamy do czynienia z nakazem całkowitego milczenia⁴⁵.

Podobnie ma się rzecz z drugim czasownikiem, który może także przybierać różne znaczenia. H. W. House wyróżnia pięć możliwych odcieni znaczeniowych czasownika *λαλέω*. Najpierw może on dotyczyć natchnionego mówienia (inspired speaking), dalej – rozmowy prowadzącej do podziału (disruptive talk), chęci pokazania swojego autorytetu wobec mężów, krytycznej oceny w dyskusji o prorokach i wreszcie w znaczeniu ogólnym⁴⁶. Jeszcze więcej, bo aż siedem możliwych znaczeń tego samego czasownika, pokazał A. Rowe. Ponadto zwraca on uwagę na rozróżnienie między *λαλέω* i *λέγω*, z czym mamy do czynienia w naszym tekście. O ile *λέγω* dotyczy substancji tego, co zostało powiedziane (por. wyrażenie „jak mówi Prawo”), o tyle *λαλέω* dotyczy raczej sposobu wyrażenia danej treści, jej wypowiedzenia (utterance). Albo jeszcze inaczej mówiąc *λαλέω* oznacza mówienie bez większego uporządkowania (making a noise), a *λέγω* – uporządkowaną mowę (articulate speech). Nie brak jednak i takich (np. Danielou), którzy czasownik *λαλέω* odnoszą do sakralnego i liturgicznego mówienia⁴⁷.

Trudność zrozumienia tego słowa powiększa fakt, że niektóre stopnie nauczania były połączone z prorokowaniem (1 Kor 14,31), natomiast większość przypadków zastosowania tego czasownika w 1 Kor 14 nie dotyczy nauczania ani głoszenia orędzia. Szesnaście razy występuje *λαλέω* we wspomnianym rozdziale w znaczeniu

⁴³ A. R o w e, *art. cyt.*, 60.

⁴⁴ W. G r u d e m, *dz. cyt.*, 242–244; por. także A. R o w e, *art. cyt.*, 60.

⁴⁵ A. R o w e, *art. cyt.*, 60.

⁴⁶ H. W. H o u s e, *art. cyt.*, 305–309.

⁴⁷ A. R o w e, *art. cyt.*, 60–61.

mówić (ww. 2,4,5,6,9,13,18,22,28,39), w tym w 14,2.5.6.13 chodzi o mówienie językami (lub językiem), w 14,3.6.29 dotyczy prorockiej mowy i w 14,19 – mówienia ze zrozumieniem⁴⁸. Nasuwa się więc pytanie, w jakim znaczeniu użył Paweł tego czasownika w 1 Kor 14,34–35? Zanim odpowiemy na to pytanie, zauważmy, że Paweł nie odmawia kobietom prawa do posiadania jakiejś wiedzy, skoro w 14,35 stwierdza, iż „jeśli pragną się czegoś nauczyć, niech zapytają w domu swoich mężów”. To nasuwa kolejne pytanie, czy nie chodziło – być może – o zgromadzenie, na którym przekazywano jakiś zasób wiedzy? Inaczej mówiąc jest to pytanie, o znaczenie czasownika *μαρθάνω*. Nie bez racji podkreśla N. Baumert, że czasownika tego nie można rozumieć w sensie szkolnego nauczania⁴⁹. Gdyby tak było, to można by dalej pytać, czy owi mężowie mogliby odpowiedzieć na wszystkie pytania swoich żon?

Można też pytać dalej, czy przez użycie w 1 Kor 14,35 terminu *οἶκος* nie chciał Paweł przeciwstawić sobie pojęcia kościoła i domu? Nie wydaje się to prawdopodobne, ponieważ – jak wiadomo – w tamtym czasie odbywały się różnego rodzaju zgromadzenia w domach chrześcijan (np. 1 Kor 16,19; Rz 16,23; Dz 18,7), a nie w kościołach w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, a ponadto wyżej wspomniany termin grecki oznacza tu nie tylko miejsce zgromadzenia, ale także ludzi biorących w nim udział, w tym również członków rodziny⁵⁰. Nie bez racji przypomina H. W. House zdanie F. L. Godeta, że partykuła rozpoczynająca w. 35 *εἰ δέ* wskazuje nie tylko na wyjaśnienie zdania poprzedzającego, ale także na pewną gradację. To, co z zasady było wykluczone, jest możliwe, ale prywatnie, a nie publicznie⁵¹. Wydaje się więc uzasadnione przyjąć, że czasownik „mówić” należy rozumieć w naszym tekście w znaczeniu ogólnym⁵², oraz że dotyczy on nie tyle logicznie ułożonej mowy, ile raczej spontanicznie stawianych pytań czy zabierania głosu w dyskusji⁵³.

⁴⁸ Tamże, 61: por. także F. L a n g, *dz. cyt.*, 199.

⁴⁹ N. B a u m e r t, *Antifeminismus bei Paulus?*, 124.

⁵⁰ A. R o w e, *art. cyt.*, 63; N. B a u m e r t, *Antifeminismus bei Paulus?*, 125.

⁵¹ F. L. G o d e t, *dz. cyt.*, 312–313; por. także H. W. H o u s e, *art. cyt.*, 307n.

⁵² H. W. H o u s e, *art. cyt.*, 309.

⁵³ Por. A. R o w e, *art. cyt.* 60.

4. Wnioski

Najprościej byłoby stwierdzić za R. Schnackenburgiem, że nie ma żadnego problemu, ponieważ nakaz milczenia kobiet w Kościele nie pochodzi od Pawła, a Pawłowe stanowisko w sprawie równości kobiet z mężczyznami jest jasne⁵⁴. Sprawa wydaje się jednak nieco bardziej skomplikowana. Jeżeli nawet zgodzilibyśmy się ze stanowiskiem, większości współczesnych uczonych, że tekst ten nie pochodzi od Pawła, to i tak nie wszystko i nie do końca jest oczywiste. Tekst 1 Kor 14,34–35 jest przecież fragmentem kanonicznego tekstu NT, którego nie można po prostu nie zauważyć. Wydaje się więc, że należy raczej pytać o jego przesłanie i to nie tylko dla chrześcijan pierwszego stulecia, ale także, a może jeszcze bardziej, dla współczesnych ludzi wierzących, zamiast koncentrować swój wysiłek na problemie jego autorstwa.

Jakie jest więc jego przesłanie, jaka jest jego treść teologiczna? Najpierw zauważmy, że dla autora tego fragmentu, podobnie jak dla Pawła, zgromadzenie pierwszych chrześcijan jest zgromadzeniem świętych (1 Kor 14,33b; por. także np. Rz 1,2; 1 Kor 1,2; 2 Kor 1,1), przez co chce on zapewne wskazać na wzajemną łączność chrześcijan między sobą (por np. Rz 12,13; 16,2; 2 Kor 8,4), a z drugiej strony chce przypomnieć, że jako święci są chrześcijanie ludem Bożym, wybranym przez Boga i uświęconym przez zbawcze działanie Chrystusa⁵⁵. Kolejne uzasadnienie teologiczne znajdujemy w 1 Kor 14,34b przez odwołanie się do Prawa i to niezależnie od tego, jak ten termin będziemy interpretować⁵⁶. I wreszcie odwołanie się w 1 Kor 14,36 do słowa Bożego dobitnie wskazuje na teologiczne intencje autora tego tekstu, a także na łączność z pozostałymi zgromadzeniami ludzi. Słowo Boże nie wyszło od Koryntian. Oni są co najwyżej nim obdarowani i jako obdarowani powinni mieć świadomość, że nie są wyłącznymi jego właścicielami. Gdy chodzi o godność kobiety wobec Boga, to jest ona zrównana z mężczyzną (por. 1 Kor 7,3n; 11,11n, Ga 3,28)⁵⁷.

⁵⁴ R. Schnackenburg, *dz. cyt.*, 249.

⁵⁵ Chr. Wolff, *dz. cyt.*, 143.

⁵⁶ H. W. House, *art. cyt.*, 308; F. Lang, *dz. cyt.*, 200. N. Baumert nie widzi tu mocnego argumentu teologicznego, choć go całkowicie nie wyklucza (*Antifeminismus bei Paulus?*, 127: „... so meint Paulus hier mit dem nomos nicht theologisch streng gefat.“).

⁵⁷ Chr. Wolff, *dz. cyt.*, 144; A. Strobel, *dz. cyt.*, 225.

Na tym tle warto postawić pytanie o przesłanie tego tekstu dla współczesnego człowieka. Niewątpliwie wiele się zmieniło od tamtych czasów pod względem społecznym. Pozostała natomiast równość mężczyzny i kobiety w aspekcie teologicznym jako istoty stworzonej przez Boga, co – jak przed chwilą zaznaczyliśmy – autor podkreśla w interesującym nas fragmencie. Jeżeli zgodzimy się, że termin *ἐκκλησία* oznacza tu nie zgromadzenie modlitewne, jak dowodzi tego nie bez racji N. Baumert, lecz w ogóle zgromadzenie ludzi, zgromadzenie publiczne, to oczywiście nie ma problemu, czy kobieta może mówić w Kościele. Nawet jednak na tego rodzaju zgromadzeniach nie zaleca autor interesującego nas tekstu zabierać głosu kobietom, nie przygotowanym do tego, co być może podkreślone jest przez czasownik *λάλέω* i co nie było w zwyczaju w tamtym środowisku. Nawet dziś zresztą nie zabiera głosu w dyskusji ten, kto nie jest dobrze do tego przygotowany, niezależnie od tego, czy jest mężczyzną czy kobietą. Zalecenie to dotyczy wszystkich kobiet, a nie tylko zamężnych, i wszystkich zgromadzeń, co autor tekstu podkreśla wyraźnie w 14,33b („we wszystkich zgromadzeniach”) i 14,35 („na zgromadzeniu” użytym w języku greckim bez rodzajnika)⁵⁸. Nie bez znaczenia jest wreszcie w. 36, zamykający tę jednostkę, w którym autor tekstu nie zgadza się z istniejącymi tego rodzaju zwyczajami w kościele koryntkim, gdzie zdarzało się, że niekiedy kobiety zabierały głos publicznie⁵⁹.

Pozostało jeszcze na koniec krótko ustosunkować się do w. 14,36b, a konkretnie do wyrażenia: „Albo czy tylko do was [mężczyzn] przyszło?” Chodzi oczywiście o słowo Boże z w. 14,36a. Nie ma tu rzeczownika mężczyźni i stąd wcześniejsze wydania Biblii Tysiąclecia brały ten rzeczownik w nawias kwadratowy, a nowsze, słusznie, już go w ogóle opuszczają. Jest natomiast greckie wyrażenie *μόνονος* w męskim rodzaju. Można to rozumieć jako odniesienie do mężczyzn z w. 35b albo do Koryntian jako społeczności, która oczywiście była zdominowana przez mężczyzn, zwłaszcza gdy chodziło o udział w zgromadzeniach publicznych z prawem współ-

⁵⁸ N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 122–129; por. także H. W. House, *art. cyt.*, 305–310, zwł. 309n.

⁵⁹ Por. D. C. Arichea, *art. cyt.*, 107n, a zwł. 110, gdzie autor przytacza wiele tekstów biblijnych na udowodnienie swojej tezy; N. M. Flanagan – E. H. Snyder, *art. cyt.* 11n.

decydowania na nich, co odpowiadało ówczesnym zwyczajom⁶⁰. Jeżeli dodamy do tego, że autor tego fragmentu kładł akcent na to, co aktualnie ma miejsce, to tym bardziej w. 36 można traktować jako jego opinię przeciwną temu, co się działo w Koryncie i co nie mogło stanowić wzoru dla innych zgromadzeń⁶¹.

Sollen Frauen in der Kirche schweigen? (1 Kor 14,34-35)

Im 1. Punkt des Artikels geht es um eine Antwort auf die Frage, ob 1 Kor 14,34–35 mit 14,33b beginnt und mit V 14,36 endet. Die richtige Einheit bildet 1 Kor 14,33b–36.

Im 2. Punkt geht es um den Versuch, eine Antwort zu finden, ob 1 Kor 14,34–35 von Paulus stammt oder eine Interpolationstheorie ist. Es ist sehr schwierig, hier eine richtige Entscheidung zu treffen. Es gibt Argumente gegen und für den Paulustext. Die Interpolationstheorie ist jedoch nicht auszuschließen.

Im 3. Punkt wendet der Autor des Artikels die detaillierte Exegese an, um im 4. Punkt zu Schlußfolgerungen kommen zu können. Am einfachsten wäre es, mit R. Schnackenburg zu sagen: Es gibt hier kein Problem, weil 1 Kor 14,34–35 nicht von Paulus stammt und Paulus selbst der Meinung ist, daß Frauen und Männer gleichberechtigt seien. Man muß aber gleichzeitig feststellen, daß unser Text Bestandteil des kanonischen Textes ist und man ihn nicht einfach bersehen darf; daß man, statt sich auf die Verfassungsfrage von 1 Kor 14,34–35 zu konzentrieren, vielmehr nach der Botschaft, nach der Theologie des Textes, fragen sollte. Es ist nicht zu bezweifeln, daß der Autor des Textes sich auf die theologischen Argumente beruft (VV 33b, 34b und 36a). Vom theologischen Standpunkt aus sind vor Gott alle Menschen gleich. Wenn aber das Wort *ἐκκλησία* nicht die betende Versammlung bedeutet, sondern eine öffentliche, dann ist auch darin kein Problem zu sehen, daß die Frau in der Kirche nicht reden darf. Selbst bei solchen Versammlungen empfahl, der Autor unseres Textes aber den Frauen, nicht das Wort zu ergreifen, weil sie meistens nicht genügend vorbereitet waren (das Wort *λάλέω* soll das zum Ausdruck bringen). In 14,36 betont der Verfasser des Textes nochmals, damit nicht einverstanden zu sein, daß Frauen in Korinth sich trotzdem bei öffentlichen Versammlungen zu Wort gemeldet hätten.

ks. Jan ZAŁĘSKI

⁶⁰ A. Arichea, *art. cyt.*, 110.

⁶¹ N. Baumert, *Antifeminismus bei Paulus?*, 114–116.